

JBL jest jedną z pierwszych dużych firm głośnikowych, która odważyła się poważnie zmieniać swój profil. Dzięki słuchawkom i głośnikom bezprzewodowym JBL dotarł do konsumentów, dla których – jako szacowny producent kolumn – może w ogóle nie istnieć.

Everest 700BT to jedna z najlepszych propozycji wśród wielu słuchawek BT, ponad nimi są już tylko Everest Elite 700NXT. Słuchawki JBL-a są w tym teście wyraźnie największe; duże są zarówno muszle, jak pałąk, całość prezentuje się potężnie i poważnie, również w związku z kolorystyką (czarny mat z błyszczącymi wstawkami). Konstrukcja, mocowanie i kształt poszczególnych elementów sprawiają, że Everest 700BT prezentują się jak monolit, a jednak "łamiąc" przeguby pałąka można je złożyć do całkiem przenośnych rozmiarów. Nie jest to filigranowa forma AKG Y50BT, ale przy gabarytach JBL-a sprawność ich składania jest bardzo dobra.

Obszerne muszle są osadzone na kulowych przegubach w zewnętrznych panelach, w które przechodzi pałąk. Na krawędziach tych elementów umieszczono przyciski regulacji głośności oraz wielofunkcyjny klawisz sterujący odtwarzaczem, określone kombinacje pozwalają zatrzymywać, wznawiać odtwarzanie oraz przeskakiwać do sąsiednich ścieżek. Operowanie wymaga nieco wprawy (dwukrotne, trzykrotne przyciskanie).

Słuchawki mają także wbudowany mikrofon i funkcję rozmów. JBL ma system ShareMe, który pozwala na przekazywanie sygnału do kolejnych słuchawek Bluetooth i wspólne słuchanie tej samej muzyki z tego samego źródła. System pracuje nie tylko w ramach produktów JBL-a, jednak ważne jest, aby drugie słuchawki były zgodne z tym formatem (ShareMe 2.0).

Chociaż Everest 700BT swoje waży (270 g), to są bardzo wygodne, przede wszystkim dlatego, że zapewniają sporo miejsca dla uszu. Same przetworniki, jak na wielkość muszli, są umiarkowanej średnicy (40-mm), a firma AKG zmieściła takie w słuchawkach znacznie mniejszych.



Everest 700BT mają oryginalną funkcję ShareMe, potrafią przekazywać sygnał bezprzewodowo do kolejnej pary słuchawek (zgodnej z tym systemem).

Mimo sporych rozmiarów, słuchawki można złożyć do kompaktowej postaci. Szkoda, że w zestawie nie ma podróznego etui.



JBL Everest 700BT

Dostępna w muszlach Everestów 700BT przestrzeń wykorzystano również do instalacji ogniw akumulatorów, dzięki którym słuchawki (na jednym ładowaniu) mogą pracować przez 35 godzin.

Do ładowania służy kabel z wtykiem micro-USB, który znajduje się w komplecie, podobnie jak analogowy przewód sygnałowy do pracy w trybie pasywnym.

Podstawowym sposobem transmisji sygnału będzie z pewnością bezprzewodowy Bluetooth, tym bardziej, że Everest 700BT jest zgodny ze standardem BT v4.1.

ODSŁUCH

Po założeniu słuchawek nie widzimy, co mamy na głowie, z reguły czujemy jednak, czy są filigranowe, czy potężne. W przypadku Everestów 700BT po prostu to słyszymy.

To najbardziej okazałe, obfite, potężne, dostojne brzmienie tego testu. Solidnie docięzione przez najniższe częstotliwości, podgrzane „dolnym środkiem”, nasycone i uplastycznione brzmienie może albo przytłoczyć, albo zaczarować, albo... po prostu dać dużo frajdy, oczywiście zupełnie innego rodzaju, niż kąpiel w detalach. Nie są to słuchawki „monitorujące” nie mają na celu jak najmniej oddać barwę, lecz pozwalają „umościć się” w dźwięku jak w pierzynie, otulają muzyką i przybliżają ją masą, substancją, a nie szczegółowością i dynamiką. Wszystko brzmi mocno, lecz przyjemnie, na swój sposób „kulturalnie”. Wiąże się to z zaokrągleniem wysokich tonów, wklejonych dokładnie w średnicę, jednak zwrócenie uwagi na ten zakres pozwala „wyczytać” bardzo dużo, trochę podobnie, jak z wielu kolumn grających potężnie, a przy tym dostatecznie czysto i „kompletnie”. To brzmienie można uznać za uniwersalne, bowiem żadna muzyka ani nie traci, ani nie zyskuje na takim profilu bardziej niż inne gatunki. Trzeba tylko przyjąć taki styl za dopuszczalną interpretację. To przeciwny bieg w stosunku do ATH-SR5BT Audio-Technica, odmienna estetyka i możliwości.



W panelu regulacji środkowy przycisk pełni rolę wielofunkcyjnego sterownika, trzeba jednak opanować szereg kombinacji naciśnień.

W konfiguracji przewodowej dźwięk staje się nieco jaśniejszy, ale i wtedy charakter 700BT jest oczywisty.

EVEREST 700BT

CENA: 899 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SUPORT
www.jbl.com.pl

WYKONANIE

Duże, efektowne słuchawki z asymetrycznym profilem poduszek, 40-mm przetworniki.

FUNKCJONALNOŚĆ

Ciężkie, ale obszerne poduszki zapewniają komfort podczas noszenia. Długi czas pracy na jednym ładowaniu, funkcja dzielenia się muzyką ShareMe. Sprawny mechanizm składania, ale w komplecie nie ma etui.

BRZMIENIE

Potężne, obfite, nasycone, z mocnym basem, gęstym środkiem i dostatecznie przejrzystą górą. Alternatywa dla słuchawek-krzykaczy.

Typ:	nauszne/zamknięte
Masa [g]:	273
Impedancja [Ω]	bd (wejście analogowe)
Długość przewodu [m]	1,3
Podłączenie przewodowe	tak
Bluetooth	4.1
Funkcje	sterowanie odtwarzaczem/ mikrofon do rozmów
Czas pracy [godz.]	25
Inne	-